

Kłuszyn 1610 – 2010

DODATEK SPECJALNY W 400. ROCZNICĘ POLSKIEGO ZWYCIĘSTWA

Husaria nad Wisłą

Wielkie widowisko szykuje się w stolicy. Oto na nadwiślańskich błoniach ujrzymy w niedzielę 4 lipca – dokładnie 400 lat po bitwie pod Kłuszynem – husarską szarżę. Poprowadzoną po raz pierwszy z tak wielkim rozmachem nie na ekranie, ale na żywo. Siedem setek zbrojnych weźmie udział w inscenizacji, której szczytowym momentem, jak cztery wieki temu, będzie atak skrzydlatych rycerzy.

Szczegóły programu imprezy, która rozpocznie się już w sobotę 3 lipca, publikujemy na str. 4. Na stronach 2 – 3 przypominamy historię wspaniałego zwycięstwa polskiego oręża, które – biorąc pod uwagę stosunek sił 1:7 na naszą niekorzyść – niewiele miało sobie równych w historii wojen. Przypominamy również dzieje konfliktu z Rosją, który rozpoczął się w 1604 roku pierwszą dymitriadą, doprowadził w 1610 roku – właśnie po kłuszyńskiej wiktorii – do zajęcia Moskwy przez Polaków oraz obrania królewicza Władysława Wazy carem, a zakończył się niemal ćwierć wieku później kolejnym wielkim zwycięstwem: króla Władysława IV pod Smoleńskiem.

Poniżej natomiast publikujemy rozmowę z „hetmanem” warszawskiego przedsięwzięcia Bartoszem Siedlarzem. Ten sympatyczny młody człowiek ujął nas wyobraźnią i uporem, z jakim doprowadził do tak ogromnej inscenizacji, znajomością ojczywej historii, przywiązaniem do prawdziwie polskiej tradycji, pasją rekonstruktora oręża i taktyki najsłynniejszych jeźdźców, jakich mieliśmy w dziejach. Miło będzie pomyśleć, patrząc 3 i 4 lipca na husarską kawalkadę, jakie serca biją pod osłoną żelaznych kirysów...

Warto zaznaczyć, że inscenizacja odbywa się pod patronatem nieodżałowanej pamięci Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego, a dodatek, który wydajemy we współpracy z Fundacją HUSSAR, ukazuje się dzięki wsparciu Jęgo Kancelarii.

–Maciej Rosalak



♦ Fragment obrazu „Bitwa pod Kłuszynem” pędzla Szymona Boguszowicza, lwowskiego malarza ormiańskiego pochodzenia z I połowy XVII wieku. Fragment przedstawia atak jednej z husarskich chorągwi. Dzieło należy do Lwowskiej Galerii Obrazów, oddział w Olesku – znajduje się w tamtejszym klasztorze i nie jest publicznie ekspozowane

♦ ROZMOWA Z BARTOSZEM SIEDLAREM, PREZESEM FUNDACJI HUSSAR, POMYSŁODAWCĄ I ORGANIZATOREM INSCENIZACJI BITWY KŁUSZYŃSKIEJ W WARSZAWIE

Zatrząsę się ziemia



♦ Imć Pan Siedlar porucznik chorągwi husarskiej na koniu Nokturnie

✎ Skąd pomysł, by po czterech wiekach bitwę pod Kłuszynem odtworzyć w pobliżu Wislostrady w Warszawie na Żoliborzu?

BARTOSZ SIEDLAR: Kłuszyn jest szczytowym momentem naszej potęgi militarnej. Po triumfie nad o wiele liczniejszymi wojskami rosyjskimi i szwedzkimi, zajęliśmy Moskwę. Z przyczyn politycznych przez dziesięciolecie tamte wydarzenia wymazywano ze zbiorowej pamięci. Teraz przyszła pora, by dawnym triumfom nadać rozgłos, na jaki zasługują.

Decyzja o miejscu odtworzenia batalii wynika z przyczyn logistycznych. Do Kłuszyna, który znajduje się na terytorium Federacji Rosyjskiej i jest – nawiasem mówiąc – miejscem narodzin Jurija Gagarina, nie sposób dziś ściągnąć z terenu Polski znacznej liczby kawalerii w cięż-

kich zbrojach, z kopiami i koncerzami. Natomiast do Warszawy każdy z rekonstruktorem ma podobną drogę. Przyjadą wielbiciele dawnych militariów z Wielkopolski, Pomorza, Podkarpacia i Śląska. Udział potwierdzili hobbysci z innych krajów Europy – Rosji, Ukrainy, Czech i Szwecji. A nawet ze Stanów Zjednoczonych.

Ilu was będzie?

Spodziewamy się blisko 700 uczestników. Liczbę konnych szacujemy na 130. Husarzy stawi się 80. Ponadgodzinną rekonstrukcję zakończy wspólna szarża husarii, lisowczyków, jazdy pancernej i Kozaków. Pójdziemy strzemię w strzemię, kolano w kolano. Zatrząsę się ziemia.

Skąd umiłowanie tego właśnie okresu?

Schyłek XVI i początek XVII wieku to czas, kiedy Rzeczpospolita stanowiła po-

tęgę. Organizm państwowy pozostawał zdrowy, a husaria była najsukcesywniejszą formacją wojskową. Pozostawała niepokonana. I do tego właśnie okresu najchętniej wracamy w naszej chorągwi – na przekór niektórym środowiskom, które nadal chcą zozydzać ojczywą historię. Poza tym muszę wspomnieć o aspekcie estetycznym: zbroje husarzy nie nabrały wtedy jeszcze charakteru paradnego, jak to bywało później.

W jakim wieku są dzisiejsi husarze?

Ja mam 32 lata, najmłodszy z nas ma lat kilkanaście, są i panowie po czterdziestce. Średnia wieku na pewno niższa niż pod Kłuszynem.

Jak się dziś zostaje husarzem?

Przyznaję, trzeba odłożyć trochę grosza. Koszt zbroi waha się od 1,5 do 5 tysięcy złotych. Jednak wielu kolegów wykonuje pancerze samo- *cd. na str. 2*



♦ Władysław Waza, portret z ok. 1605 roku



♦ Król polski Zygmunt III Waza



♦ Car Wasyl Szujski, rycina z XIX wieku



♦ Jakub de la Gardie



♦ Hetman Stanisław Żółkiewski

Od Samozwańca do Smoleńska 1604 – 1634

1604

21 X – Dymitr I Samozwaniec, na czele najemnych wojsk polskich, wkracza w granice państwa moskiewskiego.

1605

23 IV – Umiera car (w Polsce oficjalnie nie uznawano tego tytułu) Borys Godunow. Nowym carem zostaje jego syn Fiodor II.
20 VI – Śmierć Fiodora II.
30 VI – Dymitr I Samozwaniec wkracza do Moskwy.
31 VII – Koronacja Dymitra I na nowego cara.



♦ Oblężenie Smoleńska 1609 – 1611

1606

18 V – Koronacja Maryny Mniszchówny, żony Dymitra I, na carycę.
27 V – Obalenie z tronu i śmierć Dymitra I Samozwańca. Rzeź ok. pół tysiąca Polaków towarzyszących Marynie.
1 VI – Koronacja Wasyla IV Szujskiego.

1607

20 VII – W Starodubie pojawia się czło-

wiek podający się za cudownie ocalonego cara Dymitra. Do historii przejdzie jako Dymitr II Samozwaniec.

1608

10 – 11 V – Bitwa pod Bołchowem. Armia Dymitra II, w której byli również Polacy, pokonuje wojska Wasyla IV.
24 VI – Wojska Dymitra II przybywają pod Moskwę.
30 VII – Zawarto blisko czteroletni rozejm między Rzeczpospolitą a Wasylem IV. Car zobowiązywał się w nim nie pomagać wrogom polskiego króla i Rzeczypospolitej.

1609

18 II – Sojusz Wasyla IV ze Szwedami, swym ostrzem skierowany przeciwko Rzeczypospolitej.
21 IX – Armia polsko-litewska przekracza granicę państwa moskiewskiego. Po kilku dniach rozpoczyna się oblężenie Smoleńska.

1610

4 VII – Zwycięska dla wojsk polskich bitwa pod Kłuszynem.
27 VII – Bojarzy obalają cara Wasyla IV, który zostaje później pojmany przez Polaków.
27 VIII – Nowym carem zostaje obrany król polski Władysław Waza.
29 IX – Polacy wkraczają do Moskwy.
22 XII – Śmierć Dymitra II Samozwańca.

1611

29 – 30 III – Rzeź wielu tysięcy moskwian. Polacy palą Moskwę.
13 VI – Wojsko Rzeczypospolitej zdobywa Smoleńsk.



♦ Kuźma Minin wzywa mieszkańców Niżnego Nowogrodu do walki z Polakami w 1611 roku

1612

22 IX – W Polsce umiera były car Wasyl IV Szujski.
6 XI – Polski garnizon moskiewskiego Kremla kapituluje po długiej obronie, oblężony przez Moskwinów

1613

3 III – Sobór ziemski obiera nowego cara. Zostaje nim Michał Romanow. Dynastia ta panować będzie w Rosji do upadku caratu w XX w.

1617 – 1618

Wyprawa królewicza Władysława na Moskwę.
Noc z 10 na 11 X 1618 – Nieudany szturm Moskwy.

1619

3 I – Wchodzi w życie polsko-rosyjski rozejm w Dywilinie. Miał obowiązywać do 3 VII 1633. W skład Rzeczypospolitej wchodziły ziemie: smoleńska, czernihowska i siewierska. Łącznie ok. 75 000 km kw.,

z „bramą do Litwy” – Smoleńskiem. Spór o prawo Władysława Wazy do tytułu cara odłożono do końca trwania rozejmu.

1632

30 IV – Umiera polski król Zygmunt III Waza.
X – Armia rosyjska wkracza na terytorium Rzeczypospolitej. Jej głównym celem jest Smoleńsk.
8 XI – Sejm elekcyjny wybiera Władysława Wazę na króla Polski.

1633

6 II – Koronacja Władysława IV Wazy.
maj – Król rusza z odsieczą pod Smoleńsk.

1634

25 II – Podpisano kapitulację armii rosyjskiej pod Smoleńskiem.
13 VI – Zawarcie pokoju wieczystego z Rosją w Polanowie. Władysław IV zaprzysiągł dopiero 3 V 1635. Król Polski zrzekł się tytułu cara. Granice uległy pewnej korekcie. Z zawojowanych wcześniej ziem Rzeczpospolita utraciła ok. 12 tys. km kw. Smoleńsk pozostał przy państwie polsko-litewskim.

–Radosław Sikora (radoslaw_sikora@op.pl)



♦ Kapitulacja Michała Szeina pod Smoleńskiem w 1634 roku

cd. ze str. 1 → ROZMOWA Z BRATOSZEM SIEDLAREM

dzielnie. Mimo że nie są płatnerzami, efekt bywa znakomity. Obowiązkowe są: pistolet, szabla, pałasz lub koncerz, choć nie łatwo je skompletować. Problem stanowią kopie. Trudno dostać takie wykonane na wzór autentycznych, odpowiedniej długości.

A co ze skórami lamparcimi?

Brakowało ich nawet w czasach historycznych. Wykorzystywano wtedy skóry rysiów, a nawet farbowane skóry zające. Bo gdzie upolować tyle lampartów, żeby wystarczyło dla 8 tysięcy husarzy? Przed bitwą pod Kircholmem do niewoli dostał się polski jeździec, który miał na sobie skórę wilka. Nie uszło to zresztą uwadze szwedzkiego króla.

Husarze nie przemieszczają się piechotą...

Konia można dziś kupić (cena wynosi około 5 tysięcy złotych) lub wynajmować. Jeśli mieszka się w mieście, dochodzą



koszty pensjonatu – to około 800 złotych miesięcznie. W naszej chorągwi mamy osiem koni. Dodam tylko, że w czasach historycznych zamożny husarz brał w bój aż cztery. Była to specjalna mieszanka niezwykle mocnej rasy polskiej i zwrotnych, szybkich arabskich czy innych koni wschodnich. Zdarzało się, że podczas bitwy pewien husarz stracił trzy konie, i bitwę dokończył na ostatnim, czwartym. Konie musiały być niezwykle silne i w ciągu doby pokonać nawet 100 km. I to pod husarzami w pełnych zbrojach! Tak było w 1610 – najpierw 24 km spod Carewa pod Kłuszyn, potem całonocna bitwa, pogoń za niedobitkami moskiewskiej armii i wrót pod Carewo. Mimo że był skwarny lipiec, wytrzymali i ludzie, i konie.

A czy wy wytrzymacie?

Niedługo się przekonamy.

–rozmawiali Bartosz Marzec i Maciej Rosalak

♦ OLGIERD ŁUKASZEWICZ:

Jak na obrazach dawnych mistrzów

– Ciekawe, że w inscenizacji bitwy pod Kłuszynem biorą udział zarówno Polacy, jak i Rosjanie. A więc historia – nawet tak dramatyczna – może po wiekach jednoczyć, nie dzielić. Nikt tu nie chce odgrzewać starych waśni, rozdopywać ran ani dostarczać argumentów do sporów toczonych przez polityków. Po prostu w Warszawie spotkają się ludzie, którzy chcą pielęgnować piękną militarną tradycję. Widziałem już kilka inscenizacji batalii sprzed stuleci. Należy na nie patrzeć jak na doskonały film kostiumowy czy eksponowane w muzeach obrazy dawnych mistrzów. Można zachwycić się pięknym zbroi, mundurów, białej broni, a także logistyką wozów. To rzadka okazja, by zobaczyć prawdziwą kawalerię, wspaniałe konie. Dzięki takim imprezom rozbudza się wyobraźnię, a widzowie poszerzają wiedzę o dziejach naszego oręża. Z tych wszystkich przyczyn zdecydowałem się wesprzeć pana Bartosza Siedlara, pomysłodawcę inscenizacji, i komentować ją. Uważam go za prawdziwego entuzjastę, człowieka autentycznie i bez reszty oddanego popularyzowaniu historii.



KUBA KAMIŃSKI/FOTORZEPA

• KIEDY, GDZIE, KTO

czas bitwy

4 lipca 1610
około 5 godzin

miejsce

około 170 km na zachód od Moskwy, około 8 km na zachód od wsi Kłuszyn

strony konfliktu

Rzeczpospolita Królestwa

Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego połączone siły Wielkiego Księstwa Moskiewskiego i Królestwa Szwecji

siły

Polacy i Litwini: 2700 żołnierzy (z czego 2500 kawalerii i 200 piechoty), 2 działa

Moskwicini:

około 15 000 żołnierzy, 11 dział
Szwedzi: 3330 żołnierzy (1830 kawalerii i 1500 piechoty), 4 działa
czeladź, chłopcy i inni niekomatanci obu armii: od 20 000 do 30 000 ludzi

dowódcy

Stanisław Żółkiewski
Dymitr Szujski i Jakob Pontusson de la Gardie
przybliżone straty
Polacy i Litwini – 80 zabitych, 100 rannych
Moskwicini od 2000 do 15 000, a Szwedzi od 100 do 2000 zabitych

• **Towarzysz chorągwi husarskiej z początku XVII wieku**



FOT. MARIEK SZYSZAKO



• Cały obraz „Bitwa pod Kłuszynem” pędzla Szymona Boguszowicza (patrz str. 1)

DR RADOŚLAW SIKORA

Gdy we wrześniu 1609 roku armia litewsko-polska wkroczyła do państwa moskiewskiego i obległa Smoleńsk, nie było to wielkie zaskoczenie dla żadnej ze stron konfliktu. Polski król Zygmunt III Waza zareagował w ten sposób na antypolski sojusz rosyjsko-szwedzki, zawarty w lutym 1609 roku.

Smoleńsk bronił się wytrwale, ale po ponadpółrocznej blokadzie zaczęło nad nim wisieć widmo kapitulacji. Car (w Polsce nie uznawano tego tytułu) Wasyl Szujski zebrał więc wojska i pod dowództwem swojego brata Dymitra pchnął je na zachód. Dołączyła do nich armia, którą na pomoc Szujskiemu przysłał ze Szwecji. Służyli w niej Finowie, Szwedzi, Anglicy, Szkoci, Francuzi, Flamandowie, Hiszpanie, Niemcy.

Zygmunt III Waza wysłał przeciwko nim nieliczne wojsko pod hetmanem polnym koronnym Stanisławem Żółkiewskim. Hetman powiększył je wkrótce o rozrzucone na wschód od Smoleńska pułki polskie.

szą, lecz o mniejszej sile bojowej – pozostawił pod Carowem Zajmiszczem.

Pikinier zza płota

Licząc na to, że nieprzyjaciel nie dowie się o rozdzieleniu wojsk hetmana, wieczorem 3 lipca 2700 żołnierzy polskich wyruszyło spod Carowego Zajmiszcz na Kłuszyn, gdzie spodziewano się zastać 35-tysięczną armię wroga! Żółkiewski chciał zaskoczyć pewnego siebie przeciwnika. Ale okazało się, że jego wojska nie rozłożyły się na nocleg tam, gdzie oczekiwał hetman. Minęły one Kłuszyn i na noc stanęły około 8 km na zachód od niego. Gdyby nie trąbka grająca po budkę w obozie szwedzkim, Polacy minęliby wroga, nie wiedząc o tym.

W niedzielę, o samym świcie, Polacy rozciągnęli w długą kolumnę, zaczęli wjeżdżać na pola między wsiami Iżjeżyna, Czernawka i Prieczistojka. Tam rozpoczęła się bitwa, która do historii przeszła jako bitwa pod Kłuszynem.

Ponieważ armia przysłana ze Szwecji była znacznie wyższej jakości od armii rosyjskiej, wzięła ona na siebie główny ciężar walk, stając w pierwszym rzucie sprzymierzonych wojsk. Za nimi, po lewej stronie, stanęli Moskwićini.



• Zbliżenie: dwa polskie działa, w środku, między chorągwiami

Szarża za szarżą

Pierwszy atak Polaków spadł na Finów. Rajтары fińscy nie wytrzymali uderzenia husarii i uciekli, ale wspierająca ich kawaleria francusko-angielsko-szkocko-flamandzka powstrzymała jazdę koronną. Zażarte walki w tym miejscu trwały dłużej niż starcie z piechotą pikiniersko-muszkieterską. Ta ostatnia ułokowała się naprzeciw lewego skrzydła polskiego. Stanęła za tylko częściowo rozebrany płotem. Husaria miała tu bardzo ciężkie zadanie. Musiała końskimi piersiami obalać stojące fragmenty płotu, po czym uderzała w piechurów. Piechota ostrzeliwała husarzy z minimalnej odległości, po czym dźgała ich rumaki długimi pikami. Na szczęście, na pole bitwy przybyli hajducy z działkami. Krótka wymiana ognia i atak hajduków z szablami w dłoniach odpędził Niemców od płotu.

Gdy z pola spędzono piechotę, kawaleria polska ponownie uderzyła w rajтары. Po zaciętej walce, większą ich część przełamano. W trakcie tych walk doszło również do starcia z kawalerią moskiewską. Ta nie opierała się długo i uciekła pod własny obóz.

Odepchniętego w kierunku obozów nieprzyjaciela ponownie zaatakowano. Karakol (forma walki z użyciem pistoletów i skompli-



• Zbliżenie: szarża chorągwi husarskiej

kowanych manewrów końmi) rajтары angielskich przyniósł jednak zgubę i im, i Rosjanom. Rajтары rozbito, a uciekający Anglicy pociągnęli za sobą sojuszników. Większość Polaków rzuciła się w pogoń. Pole bitwy niemal opustoszało. Do pozostałych na nim otworzyła ogień artyleria moskiewsko-szwedzka. Wtedy rozbita uprzednio piechota pikiniersko-muszkieterska wróciła do szwedzkiego obozu. Żółkiewski planował zaatakować go po powrocie swojej husarii z pogoni. Ale zanim jej większość wróciła do boku hetmana, Andrzej Firlej ze swoimi husarzami zaatakował obóz szwedzki. Przedarł się przez otaczające go kobylice (przeszkody antykawalerskie) i rozbił stojących za nimi pikinierów. Jednak nieprzyjaciół było zbyt wielu. Husarze Firleja musieli wycofać się z obozu.



• Zbliżenie: oddział jazdy moskiewskiej

Gdy Polacy wrócili z pogoni, ruszono na szwedzki obóz. Ale do walk nie doszło. Wojska szwedzkie poddały się i przyłączyły do koronarzy. Widząc taki obrót sprawy, Dymitr Szujski uciekł ze swojego obozu, gdzie uprzednio zamierzał się bronić. Obóz Rosjan zdobyto i splądrowano. Bitwa dobiegła końca.

Polacy na Kremlu

Tuż po bitwie wojsko polskie ruszyło w drogę powrotną – pod Carowe Zajmiszcz. Na szczęście Wałujew nie zorientował się w podziale wojsk hetmana. Gdy powiadomiono go o zwycięstwie Polaków, nie chciał w to uwierzyć. Dopiero gdy pokazano mu zdobyczne chorągwie i więźniów, gdy pozwolono posłać na miejsce bitwy swoich ludzi, dał wiarę. Po rokowaniach, wraz ze swoją armią, poddał się Żółkiewskiemu.

Nie było już armii, nie było woli, aby zatrzymać pochód Polaków. Ci ruszyli do stolicy. Rozpoczęto rokowania z bojarami moskiewskimi. Rosjanie obalili Wasyla Szujskiego i obrali królewicza polskiego Władysława Wazę swoim nowym carem. Polacy wkroczyli do Moskwy! ■



• Zbliżenie z obrazu „Bitwa pod Kłuszynem”: hetman Żółkiewski

23 czerwca 1610 roku pod Carowem Zajmiszczem żołnierze Żółkiewskiego wchodzą w kontakt bojowy z awangardą wojsk nieprzyjaciela. Dowodził nią Grigorij Wałujew. Następnego dnia Moskwićinów tych obleżono, ale nie potrafiiono zmusić do kapitulacji. Wałujew słał do pozostałych pod Możajskiem wojsk rozpaczliwe prośby o pomoc. Te wyruszyły z odsieczą. Gdy 3 lipca hetman dowiedział się, że potężna armia nieprzyjaciela znajduje się już tylko o dzień drogi od niego i że ma zamiar nocować pod wsią Kłuszyn, postanowił podzielić swe wojska na dwie części. Z jedną z nich – mniejszą, ale elitarną – ruszył na Kłuszyn. Drugą – liczniej-

Zgodnie z planem zaskoczono nieprzyjaciela. Jednak niewiele to dało. W trakcie nocnego marszu przez las, kolumna wojsk polskich nadmiernie się rozciągnęła. Zanim na pole bitwy wkroczyły ostatnie chorągwie kawalerii koronnej, minęła ponad godzina. To dało czas przeciwnikowi na przygotowanie się do walki.

Polacy nie mogli uderzyć z marszu także dlatego, że od obozów wroga oddzielały ich płoty i zabudowania wsi. Trzeba było oczyścić pole z przeszkód. Zabudowania podpalono. Płoty zaczęto rozbierać. Ale zbliżający się przeciwnik uniemożliwił dokończenie tych prac.

KŁUSZYN 1610

Największa szarża husarii od czasów historycznych 3-4 VII 2010



W 400-setną rocznicę bitwy pod Kłuszynem zobacz rekonstrukcję największego w historii zwycięstwa husarii, w wyniku którego wojska polskie zajęły Moskwę, a Władysław Waza został obrany carem.

Dwa dni atrakcji, 130 koni i blisko 1000 rekonstruktorów z Czech, Polski, Rosji, Ukrainy i USA, specjalnie wybudowana stanica kresowa i miasteczko z kramami, turnieje, konkursy i pokazy: sokolnika, łuczników konnych, piechoty, Kozaków, kaskaderów, musztry...

3 – 4 VII 2010 Warszawa, Żoliborz, Wybrzeże Gdynskie

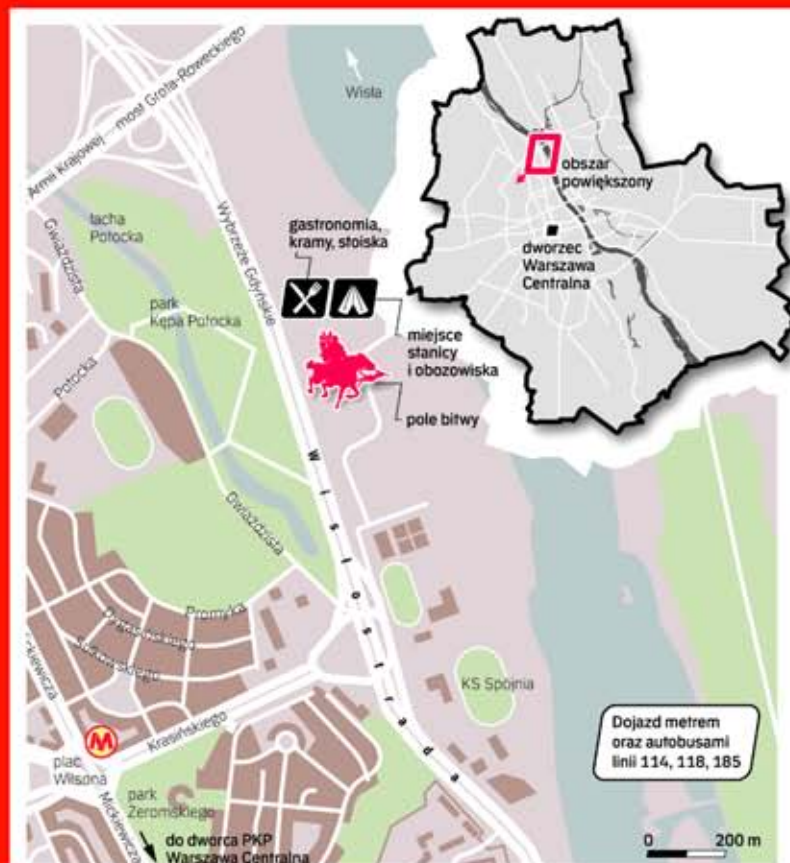
sobota 3 lipca

- 9:00 Otwarcie imprezy, miasteczko i sceny
- 10:00 Próba główna inscenizacji bitwy
- 11:30 Turniej szabli, konkurs jazdy militari...
- 12:00 Premiera książek Radosława Sikory
- 13:00 Spotkanie z pisarzem Jackiem Kowalskim
- 14:00 Spotkanie z pisarzem Jackiem Komudą
- 15:00 Przejazd husarii przez miasto
- 17:00 Żołnienie wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza
- 19:00 Rozdanie nagród w konkursach
- 21:00 Koncert Jacka Kowalskiego

niedziela 4 lipca

- 9:30 Msza polowa w strojach historycznych
- 12:00 Inscenizacja bitwy pod Kłuszynem
- 13:15 Największa współcześnie szarża XVII w.
Połączone siły husarii i jazdy kozackiej...

Do nabycia monety dwuzłotowe Narodowego Banku Polskiego wyemitowane w ramach serii Wielkie bitwy – Grunwald, Kłuszyn



www.kluszyn1610.pl

Honorowy Patronat
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Lecha Kaczyńskiego

Współorganizator: Dzielnica Żoliborz
Organizator: Fundacja Hussar

Partnerzy:

NBP
Narodowy Bank Polski

BBN
BIURO BEZPIECZEŃSTWA
NARODOWEGO

Ogilvy

Ogilvy Public Relations Worldwide

agencja
spotem



Patroni:

RMF
Classic

ams

rp.pl

Historia

RZECZPOSPOLITA

dobroni.pl

NEWS
POLSAT

Bank Zachodni WBK S.A.

HISTORIA